

UZASADNIENIE

P. B. (1) został oskarżony o to, że :

w dniu 29 maja 2014r. ok. 18.20 w R. na drodze (...), ul. (...) na wysokości nr (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc jako kierujący samochodem osobowym m-ki V. (...) o nr rej. (...) w kierunku centrum R. poruszał się w sposób niebezpieczny i niezgodny z zasadami ruchu drogowego, przekraczając jednocześnie dozwoloną prędkość o co najmniej 16 km/h, w konsekwencji czego bez żadnych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i wjechał na tor jazdy prawidłowo poruszającego się pojazdu m-ki S. doprowadzając w tym czasie do zderzenia z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku jazdy, samochodem osobowym m-ki S. o nr rej. (...) - kierowanym przez W. G., z którym jechała jego żona A. G. będąca w 30 tygodniu ciąży oraz syn N. G.; wyżej wymienieni pokrzywdzeni w wyniku wypadku doznali obrażeń ciała:

- W. G. doznał obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, wstrząsu biodrowego ze złamaniem panewki stawu, otwartego złamania wyrostka łokciowego lewego, urazu kręgosłupa, rany szarpanej moszny, urazu brzucha z rozerwaniem krezki jelita cienkiego, złamania wyrostków poprzecznych kręgów L1-L4 po stronie prawej oraz doznał ostrej niewydolności oddechowej, a które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu.

- A. G. doznała obrażeń ciała w postaci: rany tłuczonej głowy, rany ciętej podudzia, stłuczenia tkanek miękkich głowy, złamania kości sklepienia czaszki, krwiaka podtwardówkowego mózgu, krwiaka podpajęczynówkowego mózgu, ogniska stłuczenia mózgu, krwotoku do komór mózgu, obustronnego złamania żeber, złamania mostka, masywnego stłuczenia obu płuc z pęknięciem opłucnej, stłuczenia śródpiersia, stłuczenia ściany aorty z pęknięciem w części zstępującej, masywnego krwotoku do jamy opłucnowej lewej, pęknięcia wątroby i śledziony, stłuczenia ściany i krezki jelita, rozerwania krezki jelita, krwotoku do jamy otrzewnej, pęknięcia macicy i łożyska oraz krwotoku do jaja płodowego - która na skutek odniesionych obrażeń zmarła w Szpitalu (...) w R.,
- 30-to tygodniowy płód płci męskiej G., syn A. o prawidłowym rozwoju doznał obrażeń ciała w postaci : wylewów krwawych w tkance podskórnej głowy, masywnego krwotoku podpajęczynówkowego i do komór mózgu - w wyniku których obrażeń nastąpił wewnątrzmaciczny zgon płodu, tj. o czyn z art. 177§ 2 kk.

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 roku w sprawie sygn. akt II K 3/15:

1. oskarżonego P. B. (1) w miejsce zarzuconego mu czynu uznał za winnego, tego, że w dniu 29 maja 2014r. około godziny 18.20 w R. na drodze (...), ul. (...) na wysokości posesji nr (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc jako kierujący samochodem osobowym m-ki V. (...) o nr rej. (...) w kierunku centrum R. popełnił błąd w technice i taktyce jazdy polegający na tym, iż bez uzasadnionych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i wjechał na tor jazdy prawidłowo poruszającego się samochodu osobowego m-ki S. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez W. G., z którym jechała jego żona A. G. będąca w 30 -tym tygodniu ciąży oraz trzyletni syn N. G., w wyniku czego doprowadził do zderzenia z w.w pojazdem m-ki S. (...), a pokrzywdzony W. G. doznał obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, wstrząsu biodrowego ze złamaniem panewki stawu, otwartego złamania wyrostka łokciowego lewego, urazu kręgosłupa, rany szarpanej moszny, urazu brzucha z rozerwaniem krezki jelita cienkiego, złamania wyrostków poprzecznych kręgów L1-L4 po stronie prawej oraz doznał ostrej niewydolności oddechowej, a które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą jego życiu, zaś pokrzywdzona A. G. doznała obrażeń ciała w postaci: rany tłuczonej głowy, rany ciętej podudzia, stłuczenia tkanek miękkich głowy, złamania kości sklepienia czaszki, krwiaka podtwardówkowego mózgu, krwiaka podpajęczynówkowego mózgu, ogniska stłuczenia mózgu, krwotoku do komór mózgu, obustronnego złamania żeber, złamania mostka, masywnego stłuczenia obu płuc z pęknięciem opłucnej, stłuczenia śródpiersia, stłuczenia ściany aorty z pęknięciem w części zstępującej, masywnego krwotoku do jamy opłucnowej lewej, pęknięcia wątroby i śledziony, stłuczenia ściany i krezki jelita, rozerwania krezki jelita, krwotoku do jamy otrzewnej, pęknięcia macicy i łożyska oraz krwotoku do jaja płodowego i na skutek

odniesionych obrażeń zmarła w Szpitalu (...) w R., zaś 30-to tygodniowy płód płci męskiej G., syn A. o prawidłowym rozwoju doznał obrażeń ciała w postaci : wylewów krwawych w tkance podskórnej głowy, masywnego krwotoku podpajęczynówkowego i do komór mózgu - w wyniku których obrażeń nastąpił wewnątrzmaciczny zgon płodu czym wyczerpał dyspozycję art. 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego P. B. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego co do wszystkich kategorii pojazdów na okres 4 (czterech) lat;

3. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego P. B. (1) do zapłaty na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. G. kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

4. na podstawie art. 43§3 kk zobowiązał oskarżonego P. B. (1) do zwrotu prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w R. w terminie 7 (siedmiu) dni od uprawomocnienia się wyroku;

5. zasądził od oskarżonego P. B. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. G. kwotę (...) (jeden tysiąc pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym;

6. wymierzył oskarżonemu P. B. (1) kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem opłaty i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...),72 (siedem tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć 72/100) złotych tytułem obowiązku zwrotu wydatków postępowania.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego .

Adwokat M. B. zaskarżyła wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Bez powoływania podstawy prawnej wyrokowi zarzuciła obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a. art.201 kpk i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż opinia K. W. (1) jest opinią spójną, logiczną, pełną, jasną i należy jej dać pełną wiarę, a wnioski biegłego uznać należy za podstawę uznania oskarżonego za wyłącznie winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy z obiektywnej analizy materiału dowodowego i śladów zebranych z miejsca zdarzenia, i załączonej prywatnej opinii innego biegłego jednoznacznie wynika, iż pokrzywdzony poruszał się nieprawidłowo , nienależycie obserwował ruch na drodze i obaj uczestnicy mieli możliwość minąć się bezkolizyjnie, pokrzywdzony miał możliwość stosowania manewrów obronnych, sugerowane przez biegłego miejsce zdarzenia i ułożenie zderzeniowe pojazdów miało charakter dowolny i wiele śladów na miejscu zdarzenia nie zostało w ogóle zabezpieczonych, a są to dowody kluczowe itp., co pozwala jednoznacznie przyjąć, opinia zawiera błędy, które miały wpływ na wynik sprawy i na jej podstawie nie można uznać oskarżonego za wyłącznie winnego popełnienia zarzucanego mu czynu

b. art. 170 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy dotyczącego przeprowadzenia kolejnego dowodu z przesłuchania biegłego K. W. (1), który to dowód uznać należy za kluczowy w sprawie, a opinia ta nie zawiera pełnej i rzetelnej oceny czasoprzestrzennej zdarzenia w szczególności nie wskazuje dokładnego położenia zderzeniowego obu aut, nie dokonuje prawidłowej analizy cieczy tj. płamy na jezdni stanowiącej wyznacznik miejsca zderzenia i nie wyjaśnia dlaczego przyjmuje iż wyłączną cieczą która mogła spowodować plamę jest ciecz pochodząca z Golfa, podczas gdy z dokumentacji fotograficznej wynika, że w obu pojazdach pojemniki na płyn do spryskiwaczy były uszkodzone, co więcej z dokumentacji tej wynika, iż straż pożarna użyła substancji neutralizującej cieczy przy S.. Jest to okoliczna bardzo istotna i mająca wpływ na orzeczenie, albowiem biegły przyjął, iż plama na jezdni na pasie jazdy samochodu S. została wywołana wyłącznie przez płyn z golfa i w konsekwencji obarczyła odpowiedzialnością za zdarzenie oskarżonego jako kierującego golfem z tego powodu, że jego auto spowodowało plamę na pasie dla siebie przeciwnym i zajęchało drogę pokrzywdzonemu

c. art. 170 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego ds. ruchu drogowego, który to wniosek uznać należało za uzasadniony i konieczny, bowiem z uwagi na powagę przedmiotowej sprawy, liczne wątpliwości i niespójności w wydanej przez K. W. (1), w szczególności nowy biegły winien posłużyć się najnowocześniejszym oprogramowaniem z symulacją zderzenia w wymiarze 3d, ustalić konkretne miejsce zderzenia, ustalić w jakim zakresie który z pojazdów przekroczył ewentualnie oś jezdni, i czy do powstania zderzenia wystarczające było zachowanie jednego z uczestników, czy też wpływ na postanie zderzenia mieli obydwaj uczestnicy ruchu, i do wypadku by nie doszło gdyby pokrzywdzony poruszał się prawidłowo, ocenić czy stan techniczny aut w szczególności S., stan jego układu jezdni, stan ogumienia (z dokumentacji fotograficznej wynika, iż opony były ponownie bieżnikowane, brak powietrza w dwóch kołach) stan łożysk, elementów zawieszenia, brak powietrza w dwóch kołach w oponach mógł mieć wpływ na przebieg zdarzenia, i czy biegły jest w stanie określić jednoznacznie przyczynę pozycji zderzeniowej każdego z aut, wykluczyć ewentualnie czy stan techniczny aut miał wpływ na zdarzenie, i w której to opinii zostałyby wyjaśnione czy dokumentacja fotograficzna koresponduje ze szkicem i protokołem oględzin pojazdów, d. Art. 170 kpk w zw. z art. 207 kpk poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o powtórne dokonanie oględzin pojazdów ze zwymiarowaniem uszkodzeń, oddalenie wniosku dowodowego o dokonanie oględzin miejsca wypadku i zwymiarowania mostku oraz rowu, w którym zatrzymał się pojazd pokrzywdzonego, jak również nieuwzględnienie argumentacji obrońcy dotyczącej niepełności i nieprecyzyjności protokołu oględzin pojazdów, jak również szkicu obrazującego miejsce zdarzenia, podczas gdy przeprowadzenie dowodu z w/w środków dowodowych umożliwiłoby zweryfikowanie przebiegu całego zdarzenia, zweryfikowanie poprawności zabezpieczenia miejsca zdarzenia i śladów na nich znalezionych, zwymiarowania uszkodzeń pojazdów itp., które to czynności niewątpliwie dały by podstawę do kluczowej i wnikliwej analizy opinii K. W. (1) i weryfikacji nieścisłości istniejących w tejże opinii.

Z podstawy art. 438 pkt. 3 kpk, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, które miały wpływ na treść tegoż orzeczenia, a mianowicie:

- niezasadne przyjęcie, iż do powstania zdarzenia doprowadziło wyłącznie zachowanie oskarżonego, podczas gdyby pokrzywdzony poruszał się prawidłowo do wypadku zwłaszcza przy prawej krawędzi jezdni zgodnie z nakazem z art. 16.4 prawa o ruchu drogowym do zdarzenia nie doszłoby,
- bezpodstawne przyjęcie, iż pokrzywdzony W. G. poruszał się z prawidłowo, z prędkością nieprzekraczającą administracyjnie dopuszczanej prędkości (do 50 km/h), jechał prosto na swoim prawym pasie ruchu w pobliżu osi jezdni nie przekraczając jej, podczas gdy jak wynika z obiektywnych wyliczeń i załączonej opinii biegłego W. pojazd poruszał się z większą prędkością niż dopuszczalna, tj . pokrzywdzony osiągał prędkość 65 km/h, pojazd poruszał się bezpośrednio przy osi jezdni i ją przekroczył, ponadto nie zastosował się nakazu jazdy przy prawej krawędzi jezdni,
- bezpodstawne przyjęcie, iż pokrzywdzony nie miał możliwości stosowania manewrów obronnych hamowania i omijania w prawo jezdni i pobocze szerokie i wolne, ponieważ co prawda zauważył ciemny pojazd nadjeżdżający z na przeciwnika, jednakże nie zdążył zahamować, podczas gdy jak wynika z obiektywnej analizy jak również z załączonej opinii biegłego, samochód oskarżonego był widoczny ze znacznej odległości, bowiem jezdni była prosta, warunki drogowe bardzo dobre, w konsekwencji iż bezzasadne przyjęcie, iż pokrzywdzony prawidłowo reagował i obserwował przedpole jazdy,
- bezpodstawne przyjęcie, iż tylko osoba oskarżonego naruszyła fundamentalne zasady ruchu drogowego, podczas gdy jak wynika z obiektywnej analizy jak i załączonej opinii biegłego W. pokrzywdzony poruszał się z nadmierną prędkością, jechał po osi jezdni, nie obserwował należycie drogi, po której się poruszał (biegły jednoznacznie zakwestionował, iż niemożliwym jest aby pojazd oskarżonego nie był widoczny z daleka), nie podjął żadnego manewru, aby uniknąć zderzenia pojazdów itd., co pozwala przyjąć, iż również naruszył fundamentalne zasady ruchu drogowego i przyczynił się do zaistniałego zdarzenia,
- bezpodstawne przyjęcie, iż samochód pokrzywdzonego, był sprawny, podczas gdy z załączonej opinii biegłego jednoznacznie wynika, iż samochód był stary, co miało wpływ na sztywność nadwozia, w szczególności w samochodzie

należącym do pokrzywdzonego udokumentowano liczne ubytki korozyjne w nadwoziu, które spowodowały jego nienaturalną nadmierną deformację,

- bezpodstawne przyjęcie, iż wszystkie ślady ujawnione na miejscu zdarzenia zostały w sposób prawidłowy ujawnione, zbadane i zabezpieczone, podczas gdy brak jest informacji dotyczących położenia samochodu S. należącego do pokrzywdzonego dotyczące tego, czy pojazd ten został zabezpieczony w miejscu powypadkowym czy miejsce to zostało zmienione, nie udokumentowano, nie ujawniono śladów cieczy w torze powypadkowym seata, jak również użycia przez straż pożarną wobec tego pojazdu substancji neutralizującej ciecz,

- bezpodstawne przyjęcie, iż zostały ujawnione wszystkie ślady, które miały istotne i kluczowe znaczenie dla wydania opinii przez K. W. (1), podczas gdy biegły J. W. wykazał w swojej opinii kilka innych, kluczowych śladów, które nie zostały wykazane i wzięte pod uwagę podczas wydawania opinii biegłego dopuszczonej jako kluczowy dowód w przedmiotowej sprawie, a które niewątpliwie miałyby istotne znaczenie dla sprawy, w tym pozwoliłyby określić rozmiar przyczynienia się pokrzywdzonego do zaistniałego zdarzenia (str. 4 załączonej opinii),

- bezpodstawne przyjęcie iż jedynym potencjalnym źródłem cieczy odpowiedzialnej za powstanie plamy na jezdni był płyn z chłodnicy golfa podczas gdy pojemniki na płyn do spryskiwacza i pojemnik na olej w pojeździe s. były rozszczelnione, a za seatem ciągnęły się ślady cieczy,

- bezzasadne przyjęcie iż oskarżony wtargnął na oś jezdni w sposób nagły i zawiniony

Z podstawy art. 438 pkt. 1 kpk obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a. art. 177 § 2 kk poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony jest wyłącznie winnym nieumyślnemu spowodowaniu wypadku drogowego, z uwagi na to, iż naruszył on podstawowe zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym w szczególności: zaniechał baczego i ciągłego obserwowania całej jezdni łącznie z poboczem i to w okolicznościach, w których powinien zwrócić na powyższe okoliczności uwagę, uwaga oskarżonego nie była niczym szczególnym zaburzona, oskarżony miał doskonałą widoczność bowiem droga na odcinku, po którym poruszał się oskarżony jest drogą prosta, widoczność była dobra, słońce go nie oślepiło, a mimo to podjął nieuzasadniony manewr zjazdu częścią swojego pojazdu na przeciwległy pas ruchu, co doprowadziło do tragicznego w skutkach wypadku, podczas gdy z załączonej opinii biegłego dr inż. J. W. jednoznacznie wynika, iż oba pojazdy poruszały się z nadmierną niż dopuszczalną prędkością, w tym samochód marki S. należący do pokrzywdzonego poruszał się z prędkością 65 k/h, oba pojazdy poruszały się przy osi jezdni, samochód V. przekroczył oś jezdni lewymi kołami, a koła lewe samochodu S. poruszały się także po osi jezdni, samochód V. był doskonale widoczny nawet ze znacznej odległości z uwagi na to, iż jezdnia była prosta, warunki atmosferyczne dobre, a oskarżony włączył światła mijania, co wyklucza możliwość nagłego pojawienia się na przeciwległym pasie ruchu, a co pozwala jednoznacznie przyjąć, iż pokrzywdzony także naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczynił się w znacznej części do zaistniałego, tragicznego w skutkach zdarzenia,

b. art. 53 kk i 54 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie, a co za tym idzie niezastosowanie w stosunku do oskarżonego żadnych środków wychowawczych i łagodniejszego wymiaru kary, podczas gdy oskarżony jako osobą małoletnią, uprzednio niekaraną, okazująca skruchę, co pozwala przyjąć, iż zasługiwał on na łagodniejszy wymiar kary i zastosowanie środków wychowawczych,

c. art. 46 § 1 kk poprzez jego zastosowanie i zasądzenie z urzędu od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwoty 10 000 zł jako częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, podczas gdy prokurator i oskarżyciel posiłkowy na rozprawie podczas mowy końcowej złożyli wniosek dotyczący zasądzenia w/w kwoty w formie nawiazki tj. na podstawie art. 49a kpk czym uchybili terminowi wskazanym w art. 49 a kpk, a w ocenie skarżącego Sąd I instancji nie miał żadnych podstaw, aby z urzędu zasądzić w/w kwoty tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 438 pkt. 4 kpk rażąca niewspółmierność kary i środka karnego, a mianowicie:

a. art. 53 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, nieuwzględnienie stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego do zaistniałego zdarzenia i wymierzenie oskarżonemu kary 4 lat pozbawienia wolności, podczas gdy oskarżony nie jest wyłącznie winien popełnienia zarzucanego mu czynu, jest osobą młodą, niekaraną, podczas zdarzenia nie był pod wpływem alkoholu czy środków odurzających, w pełni przestrzega porządku prawnego, co uzasadnia wymierzenie oskarżonemu łagodniejszego wymiaru kary.

b. art. 42 § 1 kk poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż oskarżony posiada lekceważący stosunek do obowiązujących zasad dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jak również oskarżony posiada brak umiejętności jako kierowca, co dało podstawę do zastosowania wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 4 lat, podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy jak również z załączonej opinii biegłego jednoznacznie wynika, iż nie tylko oskarżony, ale również pokrzywdzony naruszyli w takim samym stopniu obowiązujące zasady ruchu drogowego, a z akt przedmiotowej sprawy w żadnym stopniu nie wynika, jakoby oskarżony był złym czy niedouczonej kierowcą, wręcz przeciwnie, z zeznań świadka J. B. jednoznacznie wynika, iż oskarżony posiada doświadczenie w kierowaniu pojazdem, wielokrotnie wyjeżdżał poza miejsce swojego zamieszkania, dostosowywał technikę i umiejętność jazdy do panujących warunków atmosferycznych, co niewątpliwie pozwala nie podzielić ustaleń Sądu I instancji w tymże zakresie, a wymierzony środek karny uznać należy za niewspółmiernie wysoki.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Ponadto apelacja ta zawiera wniosek o zwolnienie oskarżonego z kosztów procesu za obie instancje oraz wnioski dowodowe.

Drugi z obrońców oskarżonego adw. B. T. również zaskarżył wyrok w całości i z podstawy art. 438 pkt. 2,3 i 4 kpk wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mająca wpływ na treść orzeczenia

a. art. 167 kpk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 201 kpk

- poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej i niedopuszczenie z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji przebiegu zdarzeń drogowych lub dowodu z opinii innego biegłego, w sytuacji w której opinia wydana przez dr inż. K. W. (1) była opinią niepełną i częściowo wewnętrznie sprzeczną w zakresie w jakim nie odpowiadała na pytanie czy doszłoby do wypadku gdyby pokrzywdzony W. G. jechał zgodnie z dyspozycją art. 16 ust. 4 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym, a zatem przy prawej krawędzi jezdni,

b. art. 167 kpk w brzmieniu obowiązującym w przed 1 lipca 2015 r

- poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej i nie załączenie do materiału dowodowego, akt postępowania karnego dotyczącego błędu w sztuce medycznej zaistniałego podczas wykonywania czynności ratunkowych w stosunku do pokrzywdzonej A. G., która to okoliczność ma znaczenie dla określenia związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zachowaniem P. B. (1), a skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonej oraz płodu, w sytuacji gdy w świetle art. 169 § 2 kpk załączenie powyższych akt mogło dostarczyć informacji o dowodzie;

c. art. 167 kpk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. oraz art. 201 kpk

- poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej i nie dopuszczenie z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu neurologii lub dowodu z opinii innego biegłego, w sytuacji w której opinia wydana przez biegłego lekarza neurologa była opinią niepełną ponieważ nie poprzedzało jej żadne badanie, w tym, w szczególności badanie elektroencefalograficzne głowy, czy też rezonans magnetyczny, co mogło mieć znaczenie dla ustalenia przyczyn wypadku;

d. art. 167 kpk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r.

- poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej i nie zwrócenie się do sieci telefonii komórkowych, w których funkcjonowały telefony należące do pokrzywdzonych, w celu ustalenia, czy przed zdarzeniem opisanym w wyroku z dnia 10 czerwca 2015 r., telefony te łączyły się z internetem lub nadajnikiem (...).

II . Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż jedyną bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie oskarżonego, podczas gdy jak wynika z opinii biegłego K. W. (1), a także szkiców miejsca wypadku i ruchu pojazdów, samochód marki S. (...) kierowany przez W. G. nie poruszał się przy prawej krawędzi jezdni, co ma istotne znaczenie dla ustalenia tego, czy można było uniknąć wypadku.

Ewentualnie, w wypadku, w którym Sąd ad quem nie podzieliłby zarzutu z pkt. I oraz II apelacji rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec oskarżonego P. B. (1) kary 4 lat pozbawienia wolności oraz niesłuszne zastosowanie wobec oskarżonego środka karnego w postaci orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat.

1. przy wymiarze których sąd a quo bezpodstawnie na niekorzyść oskarżonego zaliczył następstwa wypadku oraz rangę naruszonych przez niego zasad bezpieczeństwa, mimo iż stanowią one elementy znamion czynu stypizowanego w art. 177 § 2 kk, przez co nie mogły one stanowić dodatkowo okoliczności obostrzających karę;

2. przy wymiarze których sąd meriti nie nadał właściwego znaczenia występujący w sprawie okolicznościom łagodzącym w postaci dotychczasowej niekaralności oskarżonego oraz faktu popełnienia czynu o charakterze nieumyślnie - nieumyślnym (od strony podmiotowej), a także młodego wieku sprawcy (niemalże młodocianego).

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez pierwszego z obrońców jako obraza przepisów prawa materialnego, sformułowane one zostały w sposób niewłaściwy.

Przypomnieć skarżącemu w tym miejscu należy, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (bądź niezastosowaniu) w orzeczeniu, opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumpcji można mówić o obrazie przepisów prawa materialnego.

Z uzasadnienia zarzutu obrońcy obrazy prawa materialnego ujętego w pkt 1 wynika, że naruszenia tego przepisu skarżąca upatruje w przyjęciu przez sąd, iż w niniejszej sprawie, drugi z uczestników wypadku – kierujący samochodem S. (...). G., nie naruszył żadnej z zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w konsekwencji nie przyczyniał się w żaden sposób do wypadku będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Z tego dowodzenia wynika, że w istocie skarżąca kwestionuje poczynione przez sąd meriti ustalenia faktyczne, sprowadzające się do przyjęcia, iż wyłączną winę za spowodowanie wypadku ponosi oskarżony P. B..

Zarzut obrazy prawa materialnego aktualizuje się wówczas, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne. W przedmiotowej sprawie, przy uwzględnieniu uzasadnienia zarzutu w tym zakresie uznać należy go za oczywiście bezpodstawny, natomiast ustosunkuje się sąd odwoławczy do tego zarzutu, jako zarzutu błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd meriti, a mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Obraza prawa materialnego polegać może też na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, albo zastosowaniu lub niezastosowaniu określonego przepisu prawa materialnego wówczas, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe, a nie fakultatywne.

Przepis art. 46 § 1 kk daje sądowi możliwość orzeczenia / w przypadku skazania/ obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznana krzywdę, w przypadku zaś wniosku pokrzywdzonego złożonego w terminie określonym w art. 49a kpk, zastosowanie tego środka przez sąd ma charakter obligatoryjny.

Skoro sąd z urzędu skorzystał z możliwości orzeczenia tego środka, do czego miał prawo, to skorzystanie z możliwości orzeczenia środka, nie może być podstawą skutecznego zarzutu odwoławczego, o jakim mowa w art. 438 pkt 1 kpk. Zarzut taki mógł być sformułowany w oparciu o przepis art. 438 pkt 4 kpk.

Nie mogło też dojść do naruszenia przez sąd art. 53 i 54 kk, które to przepisy formułują jedynie pewne dyrektywy pod adresem sądu, nie stanowią zaś stanowczego nakazu. Nieuwzględnienie zaś istotnych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, także tych płynących z ogólnych dyrektyw, może być co najwyżej przedmiotem zarzutu rażącej niewspółmierności kary. A zarzut niewspółmierności kary został podniesiony w obu apelacjach i poddany został także kontroli instancyjnej, o czym będzie mowa w dalszych rozważaniach.

Na marginesie podnieść tylko należy, że powoływanie się na przepis art. 54 kk, który określa przesłanki ustalenia kary dla sprawcy młodocianego i nieletniego/ vide: art. 115 § 1 kk i art. 10 § 1 i 2 kk/. W przywołanym zarzucie obraza prawa materialnego niezrozumiałym także dlatego, że oskarżonego nie można traktować / z racji wieku w chwili czynu/ jako sprawcy nieletniego lub młodocianego. Nie jest też on sprawcą małoletnim wbrew temu, co podnosi obrońca, albowiem małoletnia jest osoba, która nie ukończyła 18 lat. Oskarżony urodził się natomiast 7 sierpnia 1992 roku, a czyn został popełniony 29 maja 2014 roku.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w skargach apelacyjnych należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten może mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut ten nie może sprowadzać się tylko do zakwestionowania stanowiska sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, a dotyczących sprawstwa oskarżonego P. B. (1) i braku przyczyniania się do wypadku przez W. G.. Opiera się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawia jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słuszność rozumowania sądu I instancji. Skarżący nie wykazali bowiem w żaden sposób, aby rozumowanie sądu meriti było wadliwe bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w skargach apelacyjnych mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki opierającej się na korzystnej dla oskarżonego ocenie dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Chodzi tu oczywiście o to, że skargi apelacyjne nie przedstawiają żadnych ważkich argumentów potwierdzających wadliwe rozumowanie sądu I instancji. Sąd meriti procedował wnikliwie. Przebieg poszczególnych terminów rozprawy, poczynwszy od otworzenia przewodu sądowego, dowodzi dokładności przeprowadzonych czynności procesowych, zachowania reguł rzetelnego procesu, w tym gwarancji procesowych stron. Dokonane przez sąd meriti ustalenia w pełni odpowiadają zebrany w sprawie dowodom, są wynikiem wszechstronnej i wnikliwej ich analizy. Zważyć należy, iż przekonanie sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów na sprawstwo oskarżonego P. B. (1) pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 kpk. Jednocześnie zaś konkluzje sądu meriti stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego/ art. 4 kpk/, a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku/ art. 424 § 1 pkt 1 kpk/.

Nie budzi wątpliwości, że sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez sąd I instancji ocenę dowodów, podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia, poza takim jedynie, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego i żądaniem skarżących nie dawała podstaw do przypisania oskarżonemu zarzuczonego mu czynu, a powinna skutkować jego uniewinnieniem, a co najwyżej winna skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na postawione zarzuty.

Nie jest to argument dostateczny i wystarczający do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich sąd I instancji oparł swe wnioski dotyczące sprawstwa oskarżonego są bowiem w swej wymowie w zasadzie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości. Do tego zostały potwierdzone przez dowód przeprowadzony na rozprawie apelacyjnej w postaci uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji zdarzeń drogowych K. W. (1). Konieczność taka wynika z potrzeby odniesienia się do prywatnych opinii złożonych przez strony w toku postępowania międzyinstancyjnego. Biegły w sposób jasny, logiczny wykazał powody różnic, występujących w opinii złożonej przez tego biegłego oraz w prywatnych opiniach przedłożonych przez strony. Argumentacja i wnioski przedstawione przez biegłego zyskują pełną akceptację ze strony sądu odwoławczego. Opinii biegłego należało przydać walor pełnej rzetelności, dającej podstawy do czynienia w oparciu o nią ustaleń faktycznych. Biegły dysponował dostatecznym czasem na zapoznanie się z całością materiału dowodowego, co istotne dokonał na zlecenie organu procesowego oględzin pojazdów uczestniczących w wypadku, ze szczególnym uwzględnieniem odkształceń i uszkodzeń /powstałych w wyniku wypadku drogowego/, mogących mieć wpływ na odzwierciedlenie przebiegu i skutków wypadku oraz ustalenie, czy podstawowe układy mające bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym miały związek przyczynowy z zaistniałym wypadkiem, co wykorzystane zostało w wydanej opinii. Sąd odwoławczy nie podzielił żadnych zarzutów kierowanych przez skarżących w apelacji pod adresem opinii. Trafnie sąd meriti uznał, że opinia biegłego jest pełna, jasna i nie zawiera wewnętrznych sprzeczności.

Okoliczność, że opinia nie jest przekonująca dla stron nie oznacza jeszcze konieczności dopuszczania kolejnej opinii, skoro dotychczasowa opinia jest pełna i jasna dla sądu, który swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił, kierując się zasadą wynikająca z treści art. 7 kpk.

Nie może stać się podstawą powoływania innego biegłego okoliczność, że strona lub jej pełnomocnik, obrońca wdaje się w spekulacje natury specjalistycznej i dochodzi w rezultacie do przekonania, że wnioski natury ściśle fachowej i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy sądowi i stronom merytorycznie brakuje wiadomości specjalistycznych, są błędne.

Nie jest też kompetencją stron decydowanie o tym, jakie metody badawcze, dla stwierdzenia istotnych okoliczności, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, okażą się przydatne w razie konieczności wykorzystania wiadomości specjalnych, posiadanych przez powołanych w sprawie biegłych.

Decydują bowiem o tym wyłącznie biegli, mając na względzie podlegające ocenie okoliczności, zebrany materiał dowodowy, aktualny stan techniki i stosowane, dostępne metody badawcze.

Zarówno biegły K. W., jak również sporządzająca opinię neurologiczną biegła neurolog B. B. w swoich opiniach wykazali, jaką dokumentacją dysponowali, jakie metody badania wykorzystali i do jakich wniosków w wyniku przeprowadzonych badań doszli. Żaden z biegłych nie wnosił uwag co do braku możliwości wydania opinii z powodów wskazanych powyżej/ k. 208-229, 351-356, 370-376, 595v-600, k.416/. Żaden z biegłych nie wskazywał na potrzebę wykorzystania innych metod badawczych, czy też przeprowadzenia dodatkowych czynności.

Co do związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego i zgonem A. G. należy odesłać zgłaszającego w tym zakresie wątpliwości obrońcy do wskazanej powyżej opinii biegłego K. W. oraz protokołu oględzin i otwarcia zwłok A. G. / k. 26-34/.

Niezrozumiały jest zgłaszany w świetle ustaleń sądu zarzut potrzeby uzyskania dodatkowych danych od operatorów sieci telefonii komórkowych. W ocenie sądu odwoławczego kwestia możliwego korzystania z telefonu komórkowego przez uczestników wypadku została wyjaśniona w sposób nie budzący wątpliwości. Za zbędne uznaje także sąd odwoławczy ponowne przeprowadzenie jakichkolwiek czynności na miejscu zdarzenia lub też ponowne dokonywanie oględzin. Wnioski te w sposób oczywisty bowiem zmierzają do przedłużania postępowania.

Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, na gruncie analizowanej sprawy w pełni uprawniały Sąd Rejonowy rzetelnie ocenione nieosobowe, jak i osobowe źródła dowodowe. Ocena ta została w pełni podzielona przez sąd odwoławczy. Sąd meriti był w pełni uprawniony do przydania waloru pełnej wiarygodności pierwszym zeznaniom, które złożył W. G., z którymi korespondują zeznania świadka H. N., a przede wszystkim szkic i protokół oględzin z miejsca zdarzenia, protokoły oględzin pojazdów, dokumentacja fotograficzna i wreszcie opinie biegłych z zakresu ruchu drogowego, medyczne oraz protokoły z oględzin i otwarcia zwłok A. G. i jej płodu.

Te dowody w pełni uprawniały sąd meriti do przyjęcia, że oskarżony P. B. (1) w sposób nagły zjechał na przeciwny pas ruchu i wjechał na tor jazdy prawidłowo poruszającego się samochodu osobowego m-ki S. o nr rej. (...) - kierowanego przez W. G., doprowadzając do następstw opisanych w przypisanym oskarżonemu czynie. Podzielił sąd odwoławczy w pełni ustalenia sądu meriti, że kierujący W. G. nie przyczynił się do zaistniałego wypadku.

Trafnie obrońcy wskazują na nakaz płynący z art. 16 ust 4 zd pierwsze ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, poruszania się blisko prawej krawędzi jezdni. Jednakże nakaz ten zostaje znacznie ograniczony w odniesieniu do jezdni z wyznaczonymi pasami ruchu, bowiem jak wynika z drugiego zdania cyt. powyżej przepisu, jeżeli pasy ruchu na jezdni są wyznaczone, nie może zajmować więcej niż jednego pasa, I ten nakaz jak trafnie ustalił sąd meriti, został przez W. G. zrealizowany. Nie można też mówić o naruszeniu przez w/w przepisu art. 23 ust 1 pkt 1 wskazanej powyżej ustawy – zachowania bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu lub uczestnika ruchu, a w razie potrzeby zmniejszenia prędkości lub zatrzymania się.

Jak słusznie bowiem ustalił sąd meriti, wjazd oskarżonego na pas ruchu, na którym poruszał się W. G. miał charakter nagły, wykluczający podjęcie jakichkolwiek manewrów obronnych, co nie pozwoliło na uniknięcie wypadku.

Sąd odwoławczy dokonał korekty opisu czynu, dając wyraz temu, że znamionami przestępstwa z art. 177 kpk w zakresie skutku jest życie i zdrowie człowieka od rozpoczęcia porodu/ wystąpienia skurczów macicy, dających postęp porodu/ , a w wypadku operacyjnego cesarskiego cięcia kończącego ciążę – od podjęcia czynności zmierzającej do przeprowadzenia tego zabiegu/ por. Uchwała SN z dnia 26.10.2006 r., I KZP 18/06, OSNKW 2006/11/97/.

Przepisy kodeksu karnego odróżniają pojęcie człowieka i dziecka poczętego, które chronione jest przez odrębne przepisy / art. 152 § 3 kk, 153 § 2 kk, 157a §1 kk/. Sąd odwoławczy podziela pogląd, że te same pojęcia powinny być rozumiane na gruncie kodeksu karnego jednakowo. Fakt, że znamiona w zakresie skutku czynu penalizowanego przez art. 177 kk, nie obejmują zdrowia i życia dziecka poczętego, lecz nienarodzonego, w ocenie sądu odwoławczego nie oznacza, że w sytuacji zgonu kobiety ciężarnej, co z reguły skutkuje utratą życia przez dziecko poczęte, okoliczność ta w ogóle została pominięta w opisie czynu. Przecież fakt, że kobieta ciężarna jest uczestnikiem ruchu drogowego nie należy do sytuacji wyjątkowych. Naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez innego uczestnika ruchu i doprowadzenie do wypadku, w którym śmierć ponosi kobieta ciężarna, wywołuje wyjątkowo poważną traumę dla osób najbliższych, która potęguje fakt, że z chwilą śmierci osoby korzystającej z ochrony przepisem art. 177 § 2 kk dochodzi także do śmierci dziecka poczętego.

Częściowo okazały się zasadne apelacje obrońców w zakresie rażącej niewspółmierności kary w sensie jej surowości.

Nie kwestionując oczywistego faktu, jakim są tragiczne skutki przedmiotowego wypadku i ranga naruszeń zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym wskazanych przez sąd meriti w uzasadnieniu wyroku, to w ocenie sądu odwoławczego w niedostatecznym stopniu sąd merytoryczny uwzględnił okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego. Oskarżony nigdy wcześniej nie był karny, prowadził ustabilizowany tryb życia, pracował zawodowo,

wyraził skruchę, a przede wszystkim, jak ustalił sąd meriti, do naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowego doszło nieumyślnie. Wysoki wymiar kary pozbawienia wolności określony przez sąd meriti, przy jednoczesnym orzeczeniu środka karnego na podstawie art. 46 § 1 kk oraz środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, czyni rozstrzygnięcie sądu I instancji w tym obszarze niesprawiedliwym, a ukształtowana karę rażąco niesprawiedliwie surową. Powyższe przemawiało za uwzględnieniem w części racji skarżących za obniżeniem kary zasadniczej pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy. Zakres zmiany przeprowadzonej przez sąd odwoławczy nie mógł sięgać granicy określonej w apelacjach obrońców z powodu wystąpienia wyekspozowanych przez sąd okoliczności obciążających występujących w tej sprawie.

Kara pozbawienia wolności ukształtowana przez sąd odwoławczy oraz orzeczone środki karne zrealizuje stawiane przed nią cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Na podstawie art. 627 kpk, sąd odwoławczy obciążył oskarżonego wydatkami za postępowanie odwoławcze oraz zasądził na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. G. kwotę 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym. O opłacie sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 10 ust. 1 i art. 2 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami/.